

Bartosz Bolesławski

(Warszawa-Rzeszów)

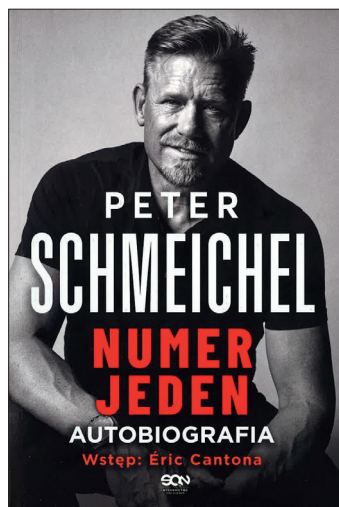
<https://orcid.org/0000-0001-7133-8269>

## DWÓCH WSPANIAŁYCH BRAMKARZY I MUZYK Z POLSKI – SAGA RODU SCHMEICHELÓW

Peter Schmeichel, Jonathan Northcroft, Numer jeden. Autobiografia, tł. B. Sałbut, Wydawnictwo Sine Qua Non, Kraków 2021, ss. 464.

W 1992 r. Dania zaskoczyła cały świat i zdobyła mistrzostwo Europy w piłce nożnej. Jedną z czołowych postaci tamtej drużyny był bramkarz Peter Schmeichel. Potem jeszcze wiele razy zachwycał kibiców jako zawodnik Manchesteru United. W Polsce cieszył się dużą popularnością, ponieważ grono kibiców „Czerwonych Diabłów” nad Wisłą jest całkiem spore. Jednak nazwisko Schmeichel nie brzmi jak polskie, więc w latach dziewięćdziesiątych nikt się nie zastanawiał nad pochodzeniem potężnego Duńczyka. Jeśli ktoś uważnie wczytał się w jego biogram, mógł najwyżej zwrócić uwagę na drugie imię Bolesław. Dopiero od niedawna dość powszechnie wiadomo, że Peter Schmeichel jest synem, a Kasper Schmeichel wnukiem, Antoniego Aleksandra „Tolka” Schmeichela, Polaka z Chełmży.

To właśnie zapewne wpłynęło na decyzję krakowskiego wydawnictwa Sine Qua Non o publikacji polskiej wersji autobiografii Petera Schmeichela, która ukazała się pod koniec 2021 r. Jako autor widnieje oczywiście główny bohater, ale jak to zazwyczaj w takich przypadkach bywa, opowieść spisał doświadczony



dziennikarz Jonathan Northcroft<sup>1</sup>. Oryginał powstał w języku angielskim, a wstęp napisał Francuz Éric Cantona, jedna z legend Manchesteru United i przyjaciel Petera Schmeichela.

Nie jest to pierwsza autobiografia duńskiego bramkarza. W 1999 r. ukazała się „Schmeichel. The Autobiography”<sup>2</sup>, którą napisał przy współpracy Egona Balsby’ego<sup>3</sup>. W recenzowanej książce autor pisze:

Nie jest to moja pierwsza autobiografia. Wydałem już jedną w 1999 roku, ale od tamtej pory w moim życiu wiele się wydarzyło. Poza tym tamta książka była niestety jedną z tych nieskomplikowanych i radosnych pozycji, jakie piłkarze z mojego pokolenia produkowali od niechcienia, bez zagłębiania się w szczegóły czy niuanse<sup>4</sup>.

Główny bohater nie ma najwyraźniej najlepszego zdania o swojej pierwszej autobiografii. Stanowi ona jednak ciekawy punkt odniesienia dla opisywanej tutaj książki z 2021 r. W 1999 r. Peter Schmeichel wyjaśniał przyczyny swojego odejścia z Manchesteru United i cieszył się na myśl o nowym etapie życia i kariery<sup>5</sup>. W nowszej książce wprost przyznaje, że popełnił wtedy błąd:

Dzisiaj przyznaję, że tak poważną decyzję, jak ta o odejściu z Manchesteru United, podjąłem w całkowicie niewłaściwy sposób. Nie porozmawiałem z rodziną ani z przyjaciółmi, nie skonsultowałem tego nawet z moim agentem. W sumie z nikim o tym nie rozmawiałem. Podjąłem decyzję i zacząłem działać. Bum i gotowe.

No więc tak, właśnie tego rzeczywiście żałuję. Niewykluczone, że tak naprawdę w całej mojej karierze żałuję tylko tego. Dzisiaj zastanawiam się, czy menadżer nie miał jednak racji. Być może powinienem uderzyć najpierw do niego, opowiedzieć mu o zmęczeniu, o presji, o braku sił. Należało porozmawiać z innymi zawodnikami i z bliskimi, po prostu zaangażować w tę decyzję szersze grono osób, wysłuchać różnych rad. Problem polegał częściowo na tym, że tak naprawdę nie wiedziałem, czego chcę. Chciałem tylko coś zmienić, wcisnąć czerwony przycisk i zatrzymać kierat<sup>6</sup>.

---

<sup>1</sup> Jonathan Northcroft, szkocki dziennikarz, szef futbolowej redakcji „Sunday Timesa”, autor książki „Fearless” opowiadającej o mistrzostwie Anglii w wykonaniu Leicester City w sezonie 2015/2016. Pisał w niej sporo o Kasprze Schmeichelu, podstawowym bramkarzu „Lisów” w tamtym sezonie.

<sup>2</sup> Schmeichel, Balsby 1999. W oryginale ukazała się po duńsku, ale na potrzeby niniejszej recenzji korzystam z wersji angielskiej.

<sup>3</sup> Egon Balsby (1950-2011), duński dziennikarz i autor książek. Oprócz książki o Peterze Schmeichelu w 2002 r. opublikował także biografię duńskiego grafika i malarza Leifa Sylvestra Petersena.

<sup>4</sup> Schmeichel, Northcroft 2021, s. 13.

<sup>5</sup> Opowiada o tym w rozdziale „Farewell at the Top”; Schmeichel, Balsby 1999, s. 11-23.

<sup>6</sup> Schmeichel, Northcroft 2021, s. 168-169.

Na tym właśnie polega przewaga autobiografii wydawanych wiele lat po zakończeniu kariery przez sportowca – główny bohater może z dystansu spojrzeć na całość dorobku sportowego i ocenić wiele rzeczy przez pryzmat późniejszych doświadczeń. Nie bez znaczenia jest także to, że dostajemy opis „życia po życiu”, czyli losów piłkarza po odejściu od zawodowego uprawiania sportu<sup>7</sup>. W 1999 r. książka o Schmeichelu powstała na fali entuzjazmu spowodowanego potrójną koroną Manchesteru United w sezonie 1998/1999. Była to raczej odpowiedź na zapotrzebowanie rynku niż prawdziwa chęć podsumowania swojej kariery przez bramkarza.

## POWIKŁANE LOSY „TOLKA” SCHMEICHELA

W książce z 1999 r. wątki polskie zajmują zaledwie kilka zdań<sup>8</sup>. Wydawca nie zadał sobie nawet trudu, aby poprawnie zapisać nazwę polskiego miasta (Gybnia zamiast Gdynia). W nowszej wersji autobiografii historii Antoniego „Tolka” Schmeichela poświęcony jest już cały rozdział<sup>9</sup>. Były bramkarz Manchesteru United zdradza kulisy poznania się swoich rodziców, które zgadzają się z wersją zaprezentowaną w artykule Jerzego Filipiuka w „Gazecie Krakowskiej”:

Któregoś dnia, latem 1959 roku, stał przed Sceną Kameralną Teatru Wybrzeże w Sopocie. W rękę trzymał bilety dla znajomych na głośną wtedy sztukę „Smak miodu” w reżyserii Konrada Swinarskiego. Zobaczyła go młoda, ładna, wyższa od niego dziewczyna i zapytała, czy odstąpiłby jej bilet, bo w kasie już ich nie ma.

– Dałem jej wejściówkę. Powiedziałem, że gram w teatralnej orkiestrze. Chciała się ze mną spotkać w przerwie przedstawienia. Zapytała, czy mogłaby zobaczyć, jak to wszystko wygląda za kurtyną. Potem umówiliśmy się w kawiarni „Złoty Ul” w Sopocie – wspomina. Tak się zaczęła ich wielka miłość. Inger pochodziła z Danii, pływała na transatlantyku „Batory”. Była pielęgniarką, opiekowała się dziećmi. Gdy „Batory” przypłynął do Polski, postanowiła pójść do teatru. Nie przypuszczała, że jednorazowy „Smak miodu” przemieni się w długie, miodowe lata z ukochanym mężczyzną<sup>10</sup>.

---

<sup>7</sup> Przykłady takich książek: Stoiczko Ch., Pamukow W. 2019, van Basten M., Schoon E. 2021, Owen M., Eglinton M. 2021.

<sup>8</sup> „My father is Polish. My mother had a job as a child’s nurse on an immigrants’ ship. The ship docked in the Polish town of Gybnia [sic!] and she went ashore for short holiday in the nearby seaside resort of Sopot. Here she met my father and after several more visits to Poland they got married in 1961. They soon had the opportunity to settle in Denmark, something they both welcomed. Since my father is Polish, my two oldest sisters and I were born with his nationality. The three of us received Danish citizenship in 1970”. Schmeichel, Balsby 1999, s. 27.

<sup>9</sup> Rozdział „Agent Tolek”; Schmeichel, Northcroft 2021, s. 36-54.

<sup>10</sup> Filipiuk 2015.

Różni się to nieco od historii zaprezentowanej przez Petera Schmeichela w wywiadzie przeprowadzonym przez Tomasza Włodarczyka:

Moja mama była pielęgniarką, która przyплыła na statku do Sopotu. Znała w Polsce jednego mężczyznę, nawet nie wiem skąd. Miała dzień wolnego i chciała zwiedzić miasto, ale tamten facet akurat pracował i w zastępstwie umówił mamę z kolegą, który miał wolne i mógł ją oprowadzić. To właśnie był mój tata. Bardzo dobrze się bawili, a parę miesięcy później mama znowu pojawiła się w Polsce i wzięli ślub<sup>11</sup>.

Wydaje się, że wierzyć trzeba samemu zainteresowanemu, czyli Antoniemu Schmeichelowi, który osobiście udzielał wywiadu Jerzemu Filipiukowi z „Gazety Krakowskiej” w 2015 r., zwłaszcza że jego syn potwierdził to w swojej autobiografii.

Peter Schmeichel sporo opowiada o historii swojego polskiego ojca. Nie mógł o tym napisać w 1999 r., bo dramatyczne szczegóły wyjazdu „Tolka” z Polski poznał dopiero w 2009 r. podczas przypadkowego spaceru w Berlinie<sup>12</sup>. Rozdział temu poświęcony jest ważnym dodatkiem do nielicznych artykułów o najstarszym z rodu Schmeichelów<sup>13</sup>. Były bramkarz nie wahał się też napisać o traumie swojego ojca, którą spowodowała śmierć obojga rodziców, dziadków Petera, podczas II wojny światowej.

## SPOJRZENIE Z DYSTANSU

Oprócz zakresu czasowego książka „Numer Jeden. Autobiografia” od pierwowzoru z 1999 r. różni się w jeszcze jednym względzie – nie ma układu chronologicznego. Zaczyna się od rozdziału „Ryzik-fyzik”<sup>14</sup>, w którym autor wyjaśnia fenomen tzw. *Fergie Time*, czyli niesamowitych końcówek w wykonaniu wielkiego Manchesteru United (na czele z finałem Ligi Mistrzów w 1999 r.). Potem mamy wspomniany już rozdział poświęcony historii rodziców, a w dalszej części książki gra w Manchesterze miesza się z udziałem w reprezentacji oraz pionierskimi latami młodego Schmeichela w Danii.

Jakub Tarantowicz z portalu „Retro Futbol” ocenił tę książkę wysoko, dając jej 9 na 10 punktów<sup>15</sup>. Na publikację tego typu można jednak patrzeć pod kilkoma względami. Jest to ciekawe źródło historyczne, opowieść wspomnieniowa i relacja z pierwszej ręki człowieka, który odegrał znaczącą rolę w historii światowego fut-

---

<sup>11</sup> Włodarczyk 2019.

<sup>12</sup> Schmeichel, Northcroft 2021, s. 51.

<sup>13</sup> Trzeba tutaj jeszcze wspomnieć artykuł Piotra Tomasika na portalu „Weszło” z 2016 r. pt. „Poznajcie Tolka Schmeichela”.

<sup>14</sup> Schmeichel, Northcroft 2021, s. 15-35.

<sup>15</sup> Tarantowicz 2022.

bolu. Polskiego czytelnika z pewnością interesuje wątek „Tolka” Schmeichela. Kilku innych wątków jednak zabrakło.

Peter Schmeichel wiele opowiada o swoim życiu osobistym. Jest dokładny opis ślubu z drugą żoną, była modelką Laurą von Lindholm<sup>16</sup>. Jest choroba alkoholowa ojca i dramatyczna kłótnia w Portugalii<sup>17</sup>. Nie wiadomo jednak, dlaczego rozstał się z pierwszą żoną (matką Kaspra i Cecilie, o których z kolei pisze całkiem sporo).

Brakuje też odniesienia się do incydentu z Garrym Nevillem podczas derbów Manchesteru w 2002 r. Kapitan Manchesteru United odmówił Schmeichelowi uścisku ręki w tunelu tuż przed wyjściem na boisko<sup>18</sup>. O swojej scysji z Alexem Fergusonem, która prawie skończyła się przedwczesnym odejściem z Manchesteru United, Schmeichel napisał tylko dlatego, że uczynił to już w książce z 1999 r. Zresztą szczerze przyznaje, że żałuje zdradzenia kulisów tej sprawy w 1999 r. i gdyby mógł cofnąć czas, historia ta nigdy nie wyszłaby na jaw<sup>19</sup>.

W 1999 r. Schmeichel opisał także swój konflikt z Ianem Wrightem z Arsenalu, który oskarżał go o rasizm. W książce z 2021 r. cała historia znalazła swój *happy end* – panowie po latach pogodzili się i nawet zaprzyjaźnili<sup>20</sup>. Cenne jest też to, że Schmeichel odniósł się do jednej z najdramatyczniejszych kontuzji w historii piłki nożnej, której był świadkiem:

Tak oto dotarliśmy do tematu Davida Bussta. Mamy 8 kwietnia 1996 roku, Manchester United zmierza po tytuł mistrzowski. Na Old Trafford przyjeżdża Coventry i już po dwóch minutach goście mają rzut różny. Po dośrodkowaniu piłkę uderza Noel Whelan, piłka leci w kierunku bliższego słupka, ale rzucam się w tamtą stronę i bronie jedną ręką. Odbijam piłkę w prawo i przemieszczam się w tamtą stronę. Widzę, jak spod drugiego słupka nadbiega gracz Coventry, wyprzedza Briana McClaira. Wystarczy, że trąci piłkę i będzie gol, ale wydaje się, jak gdyby usiadł na własnej nodze. Tuż przede mną. No i krzyczy, koszmarnie krzyczy.

---

<sup>16</sup> Schmeichel, Northcroft 2021, s. 434-438.

<sup>17</sup> Ibidem, s. 429-433.

<sup>18</sup> Zdarzenie można obejrzeć w filmie na YT: <<https://www.youtube.com/watch?v=pCvVD-ke9sGg>> [2022-06-09]. Gwoli ścisłości trzeba dodać, że nie ma pewności, czy Garry Neville odmówił uścisku ręki Schmeichelowi ze względu na jego grę dla Manchesteru City. Neville znany był z tego, że przed meczem nie wymieniał uprzejmości z rywalami, nie uściśnął nawet ręki swojemu bratu Philowi, kiedy ten grał w Evertonie i mierzył się z Manchesterem United. Pojawiały się też teorie, że Peter Schmeichel wcale nie chciał uściśnąć ręki Neville'owi, lecz poprosił go jedynie o zmianę stron przed wyjściem na boisko. Dokładny opis tej sytuacji możemy znaleźć w artykule Darragha Murphy'ego w „Pundit Arena” z 2020 r. Sprawa jednak wzbudziła sporo kontrowersji i szkoda, że Peter Schmeichel nie odniósł się do tego w swojej książce.

<sup>19</sup> Schmeichel, Northcroft 2021, s. 125.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 148-155.

Tak, to był Busst. Jego uraz – wielokrotne złamanie kości piszczelowej i strzałkowej prawej nogi – to takie okropieństwo, że wymyka się wszelkiemu opisowi. Musiałem stamtąd odejść, nie byłem w stanie tego znieść. Biedak związał się z bólu, potwornie cierpiąc. Tego dnia pokochałem Diona Dublinia. Gdy reszta z nas chciała znaleźć się jak najdalej, Dion usiał obok Bussta, trzymał go za rękę i uspokajał. Trzeba mieć nie lada charakter, by się tak zachować. Genialnie w całej tej sytuacji poradził sobie również arbiter, Dermot Gallagher.

Mecz został przerwany na dziesięć minut, gdy medycy pomagali Busstowi. Przed moją bramką pojawiła się kałuża krwi. Busst został zniesiony na noszach przy owacjach na stojąco. Gallagher już miał wznawiać grę, gdy machnąłem w jego stronę i pokazałem mu kałużę krwi: „Panie sędzio, nie mogę grać z tym na murawie”. Nie oponował. Na boisku pojawił się ktoś z piaskiem i momentalnie uprzętnęli krew. Pozostała część spotkania upłynęła w niakiej atmosferze, wszyscy chcieli tylko zejść z boiska. W szatni panował ponury nastrój<sup>21</sup>.

Peter Schmeichel i Éric Cantona chcieli odwiedzić Bussta w szpitalu. Nie dane im było jednak wtedy się z nim zobaczyć, ale po latach Duńczyk spotkał się z piłkarzem Coventry (który już nigdy nie wrócił do grania w piłkę). Busst podziękował mu, że przyjechali wtedy do szpitala. Są to może wątki poboczne, ale właśnie takie historie z dalszym ciągiem po latach również świadczą o wartości książki.

Peter Schmeichel przytacza też ciekawe fakty ze swojego życia po zakończeniu gry w piłkę, interesujące są np. opisy pracy w charakterze eksperta telewizyjnego, zdobywanie kolejnych licencji trenerskich czy próby przejęcia Brøndby IF. To wszystko, mimo wskazanych braków<sup>22</sup>, spełnia obietnicę ciekawej lektury.

## DLA HISTORYKÓW I DLA KIBICÓW

Nie można oczywiście „Numeru jeden” traktować jako w pełni rzetelnej biografii Petera Bolesława Schmeichela, ponieważ w przypadku autobiografii zawsze mamy do czynienia z subiektywnym punktem widzenia głównego bohatera. Wspominałem już o wątkach, zapewne niezbyt wygodnych dla siebie, które Schmeichel ominął. Nie ma jednak wątpliwości, że całość stanowi kapitalne źródło do badania historii Manchesteru United i piłkarskiej reprezentacji Danii.

Oprócz walorów historycznych, dokumentacyjnych, należy także docenić przystępność książki. Jest ona adresowana do czytelnika masowego, także brakuje tutaj aparatu naukowego (przypisy, bibliografia, indeksy). Nie jest to oczywiście zarzut, a standard w przypadku tego typu książek. Względy finansowe sprawiają, że wydawca chce zwrócić na nią uwagę nie tylko historyków sportu, ale też kibiców Manchesteru United czy Leicester City (duże fragmenty poświęcone Kasprowi

---

<sup>21</sup> Ibidem, s. 362-363.

<sup>22</sup> Zwracał na nie uwagę także Jakub Tarantowicz w 2022.

Schmeichelowi i jego grze dla „Lisów”). Powinna się ona okazać interesująca także dla bramkarzy czy ich fanów. Autor dużo opowiada o specjalistycznym treningu, aspektach technicznych czy psychologicznych.

Niechronologiczny układ treści i jasne tytuły rozdziałów (np. „Długie dojrzewanie do błędnej decyzji o odejściu z Manchesteru United” czy „Portugalia”) pozwalają łatwo dotrzeć do interesujących fragmentów, co ułatwia poruszanie się po niej (choćby w przypadku cytowania na potrzeby innych publikacji).

Uwagę też należy zwrócić na przystępny język. Jest to zasługa zarówno autora (czyli Jonathana Northcrofta), jak i polskiego tłumacza Bartosza Sałbuta. W przypadku tłumaczeń ważna jest nie tylko dobra znajomość języka oryginału, ale również rozumienie tematyki przekładanej książki. Pozwala to unikać takich lapsusów, jak tłumaczenie „to score” na „zdobyć punkt”<sup>23</sup> czy dość zabawnej wpadki w polskiej wersji książki o Marco van Bastenie:

Jeśli do czegoś trzeba się przyczepić, to do dość dużej liczby literówek. Nie jest to jakiś wielki problem, nie wpływa na odbiór książki, no ale korekta trochę „przysnęła” w kilku miejscach. Jest też jedna zabawna wpadka tłumaczeniowo-redakcyjna:

„Tuż przed końcem spotkania wprowadziliśmy jeszcze jako ostatnią deskę ratunku Jana Vennegoora za Hesselinka...” (s. 300).

Chodzi o mecz 1/8 finału MŚ w 2006 r. pomiędzy Holandią i Portugalią, kiedy to Jan Vennegoor of Hesselink zastąpił Phillipa Cocu. No cóż, tłumacz pewnie nie kojarzył tego nastnika z prawdopodobnie najdłuższym nazwiskiem w historii. Ale żeby była jasność – nie jest to jakiś wielki błąd, w sumie dość zabawnie wyszło<sup>24</sup>.

W „Numerze jeden” takich wpadek nie ma. Pod względem warsztatu tłumaczeniowo-redakcyjnego książka spełnia wszelkie wymogi. Należy też skierować słowa uznania w stronę wydawnictwa za sam pomysł wydania autobiografii piłkarza, którego czasy świetności przypadały na lata dziewięćdziesiąte. Choć młodszy czytelnicy słabo pamiętają Petera Schmeichela z boiska, na pewno zainteresowanie zwiększy wątek „Agenta Tolka” czy odniesienia do wciąż aktywnego piłkarza Kaspra Schmeichela. Mimo wszystko wydawanie biografii piłkarza niemal 20 lat po zakończeniu przez niego gry należy do przedsięwzięć dość ryzykownych. Cieszymy się, że mimo tego Wydawnictwo Sine Qua Non podjęło się wydania tej książki.

Autobiografia Petera Bolesława Schmeichela jest książką popularną, adresowaną do szerokiego grona odbiorców, ale przy tym napisaną na przyzwoitym poziomie. Autor opisuje swoje życie kompleksowo, począwszy od losów ojca Antoniego,

---

<sup>23</sup> Bolesławski 2021a.

<sup>24</sup> Idem 2021b.

poprzez pogmatwane życie rodzinne (rodzice pracowali głównie nocami, czwórka dzieci często pozostawała wtedy bez opieki), początki kariery piłkarskiej, aż do wielkich chwil w Manchesterze United i reprezentacji Dani. Zdradza też sporo z kulis negocjacji transferowych czy późniejszych działań podczas pracy w mediach lub prób zaistnienia w futbolu w innej roli (np. trenera, dyrektora sportowego, właściciela klubu).

Jest to obszerna i ciekawa opowieść wspomnieniowa jednego z najważniejszych piłkarzy światowego futbolu lat dziewięćdziesiątych. Może stanowić świetny punkt wyjścia do dalszych badań nad historią piłki nożnej, ale przede wszystkim jest ciekawą lekturą dla kibiców. Również dla młodych, którzy Petera Schmeichela znają tylko jako ojca Kaspra.

### Bibliografia

- Bolesławski B. 2021a, Basta. Moje życie, moja prawda – recenzja [online]. Rfbl.pl [2022-06-09]. Dostępny w Internecie: <<https://rfbl.pl/basta-moje-zycie-moja-prawda-recenzja/>>.
- Bolesławski B. 2021b, Megan Rapinoe. Jedno życie – recenzja [online]. Rfbl.pl [2022-06-09]. Dostępny w Internecie: <<https://rfbl.pl/megan-rapinoe-jedno-zycie-recenzja/>>.
- Filipiuk J. 2015, SB chciała zrobić szpiegiem Antoniego Schmeichela [online]. Gazeta Krakowska [2022-06-09]. Dostępny w Internecie: <<https://gazetakrakowska.pl/sb-chciala-zrobic-szpiegiem-antoniego-schmeichela/ar/3810025>>.
- Murphy D. 2020, Gary Neville stands by decision to refuse Peter Schmeichel handshake in 2002 [online]. Pundit Arena [2022-06-09]. Dostępny w Internecie: <<https://punditarena.com/football/darraghmurphy/gary-neville-peter-schmeichel-handshake/>>.
- Owen M., Eglinton M. 2021, Reset. Któregoś dnia wszystko się kończy, tłum. R. Chmiel, Kraków.
- Schmeichel P., Balsby E. 1999, Schmeichel. The Autobiography, tłum. C. King, H. Matthews, London.
- Schmeichel P., Northcroft J. 2021, Peter Schmeichel. Numer jeden. Autobiografia, tłum. B. Sałbut, Kraków.
- Stoiczek Ch., Pamukow W. 2019, Autobiografia, tłum. A. Chmielowiec, Kraków.
- Tarantowicz J. 2022, Numer jeden. Autobiografia – recenzja [online]. Rfbl.pl [2022-06-09]. Dostępny w Internecie: <<https://rfbl.pl/numer-jeden-autobiografia-recenzja/>>.
- Tomasik P. 2016, Poznajcie Tolka Schmeichela [online]. Weszło.com [2022-06-09]. Dostępny w Internecie: <<https://weszlo.com/2016/10/08/bramkarska-familia-z-polskimi-korzeniami-poznajcie-historie-tolka/>>.
- Van Basten M., Schoon E. 2021, Basta. Moje życie, moja prawda, tłum. R. Turczyn, Kraków.
- Włodarczyk T. 2019, Schmeichel: Jest we mnie trochę z Polaka, ale stałem się Duńczykiem [online]. PolsatSport.pl [2022-06-09]. Dostępny w Internecie: <<https://www.polsatsport.pl/wiadomosc/2019-11-11/schmeichel-jest-we-mnie-troche-z-polaka-ale-stalem-sie-dunczykiem/>>.